

" C I U T - C I U T "

=====

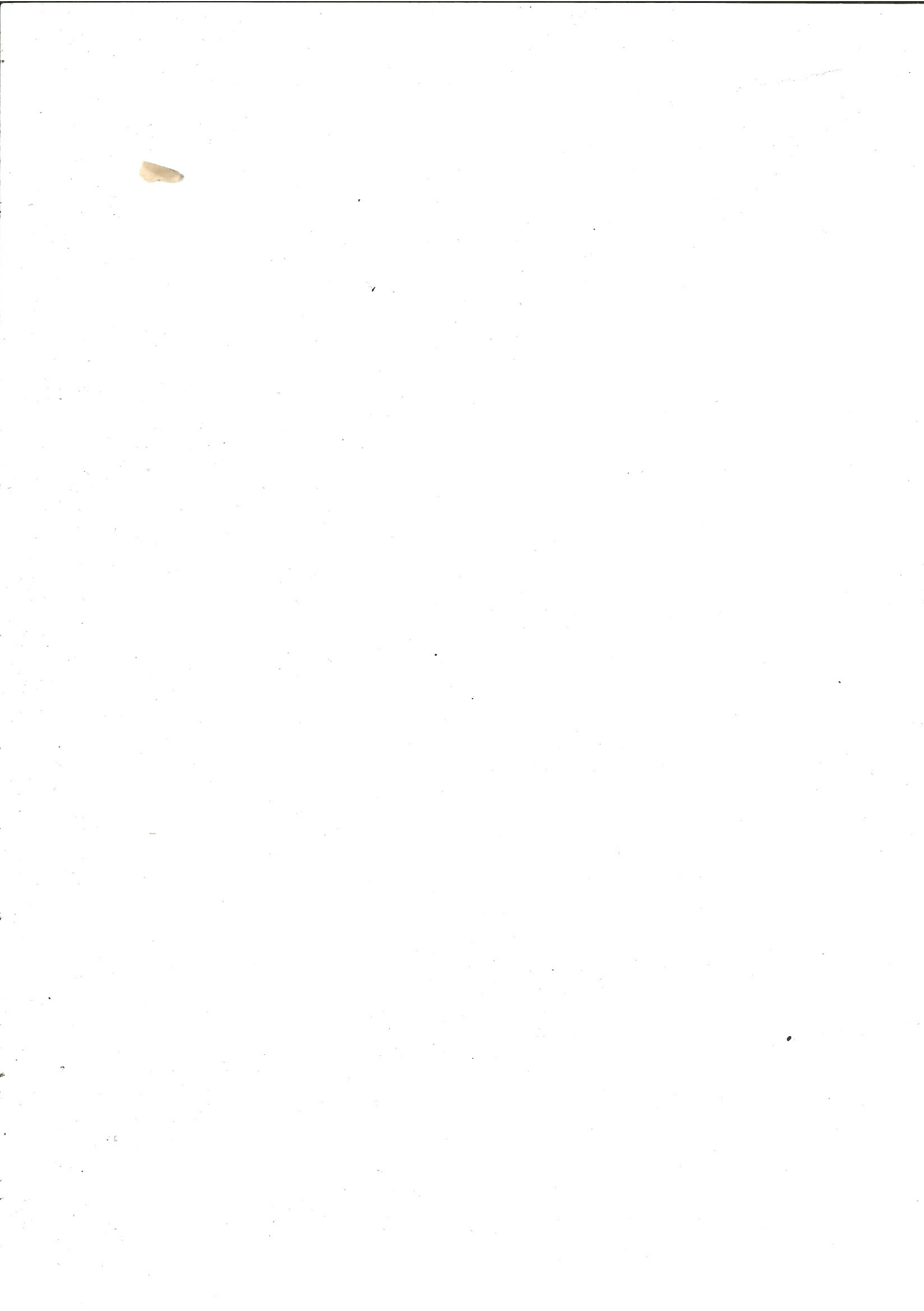
Był traktorzysta, Biczuk Jan,
z wąsikami jak artysta,
więc powodzenie miał u dam,
z którego wciąż korzystał.

Lecz w pracy nie był z niego as,
choć krzepę miał na oko!
Raz zorał płytko, proszę was,
to znów ciut-ciut głęboko.

Nieraz do pracy spóźniał się,
stawiając krok jak we śnie,
a były również takie dni,
że oszczędził ciut-ciut wcześniej.

A gdy mu smutny zdał się los,
to marnie sobie wróżąc,
czasami lał do gardła coś,
lecz tak ciut-ciut - niedużo.

Gdy mu radzono: "Nie rób tak!
I miej swój zawód w cenie! -
Powiadał na to: "sił mi brak,
lecz wnet ciut-ciut się zmienię!"



- 2 -

Gdy raz u kasy stanął wrót,
to niemal go zatkało,
bo stwierdził wtedy, że ciut-ciut
pieniędzy wziął za mało.

+ + +

Niech traktorzyści za ten wiersz
pochopnie mnie nie łają!
Wśród żyta są kąkole też -
ciut-ciut nam przeszkadzają!